

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 września 2025 r.,
sprawy **M. P.**,
skazanego z art. 178a § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 12 lutego 2025 r., sygn. akt II Ka 859/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie
z dnia 9 września 2024 r., sygn. akt II K 649/23

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 9 września 2024 r., sygn. akt II K 649/23 uznał M. P. za winnego tego, że w dniu 17 czerwca 2023 r., na ul. [...] w S., powiatu g., województwa [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości wyniki: I – 0,80 mg/l, II – 0,75 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny m-ki V. o nr rej. [...], tj. popełnienia

przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres zatrzymania. Ponadto orzekł względem ww. świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 zł oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, zaliczając na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy. Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca M. P., który orzeczeniu temu zarzucił:

1. *„mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, to jest:*

a) *art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej całkowicie dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, i w konsekwencji:*

- *odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał, że nie prowadził samochodu pod wpływem alkoholu, a zaczął spożywać alkohol dopiero po odstawieniu samochodu pomimo tego, że są one spójne, konsekwentne, a nadto znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka P. S.*
- *odmówienie waloru wiarygodności zeznaniom świadka P. S. w zakresie, w jakim wskazał, że dał oskarżonemu do picia alkohol, który posiadał a oskarżony wypił jego większą część i uznanie zeznań jako przyjętej linii obrony oskarżonego, pomimo, iż świadek zeznał, iż dobrowolnie zgłosił się do sądu w celu wyjaśnienia okoliczności zdarzenia jakie miały miejsce 17 czerwca 2023 r. jako istotne dla sprawy*
- *odmówienie waloru wiarygodności opinii biegłego w zakresie, w jakim wnioski tej opinii aktualne były w przypadku obdarzenia wiarą wyjaśnień oskarżonego co do napicia alkoholu po zdarzeniu pomimo, iż są one logiczne i spójne*

2. *mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo, podczas gdy przeanalizowany swobodnie, zebrany w sprawie materiał dowodowy, prowadzi do odmiennych wniosków”.*

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art. 87 § 1 k.w. i wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 12 lutego 2025 r., sygn. akt II Ka 859/24 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i orzekł w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, który wyrok sądu drugiej instancji zaskarżył w całości, zarzucając mu:

1. *„rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacyjnych sformułowanych w zakresie prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, które to nieprawidłowości skutkowały wydaniem orzeczenia nadal obciążonego tymi samymi uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego, a polegającymi na:*
 - a. *dowolnej i niezgodnej z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie dowodu z zeznań świadków i opinii biegłego*
 - b. *dowolnej i niezgodnej z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie dowodu z protokołu przesłuchania skazanego w tym oświadczenia złożonego przez oskarżonego do tego protokołu, w którym wspomniany wprost przyznaje kiedy i w jakiej ilości wypił alkohol*
2. *rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w dostatecznym stopniu zarzutów apelacji, jak również*

powierzchowne uzasadnienie oceny tego Sądu, co do uwzględnienia na niekorzyść skazanego okoliczności, wobec których Sąd I instancji powinien był powziąć wątpliwości, podczas gdy żaden z przeprowadzonych dowodów nie świadczył niezbicie o tym, że skazany prowadził pojazd pod wpływem alkoholu, zaś Sąd bez wnikliwej oceny postawionych zarzutów, uznał za prawidłowe oparcie się przez Sąd I instancji o zeznania świadków, którzy w chwili zdarzenia byli uczestnikami imprezy, a odmówił wiarygodności zeznaniom oskarżonego i świadka P. S. w kwestii nadpicia alkoholu po zdarzeniu;

3. *rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 7 k.p.k. skutkujące bezpodstawnym niezastosowaniem art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną i niezgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę opinii biegłego z zakresu toksykologii alkoholu w zakresie w jakim Sąd uznał, że oparte wyłącznie na wiedzy specjalnej wnioski ekspertyzy w zakresie dwóch wersji zdarzenia nie pozwalają na budowanie wątpliwości co do winy, podczas gdy rzetelna analiza tego dowodu w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami P. S., oraz pierwszymi wyjaśnieniami oskarżonego (ówczesnego podejrzanego) pozwala na wnioskowanie, że jest możliwa nie tylko jedna wersja zdarzenia”.*

Mając powyższe na uwadze wniósł o „uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu”, a także „zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co

do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że z drugą z wymienionych przesłanek możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia. W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20). Innymi słowy, chodzi o rozpoznanie zarzutów podniesionych w środku odwoławczym w taki sposób, że wątpliwym jest czy strona faktycznie skorzystała z prawa do apelacji (por. wyrok SN z dnia 24 czerwca 2009 r., IV KK 28/09, OSNKW 2009, Nr 11, poz. 97).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Sąd *ad quem* odniósł się w sposób merytoryczny do obu zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy M. P., nie traktując żadnego z nich w sposób pobieżny. Szczególny nacisk położył przy tym na prawidłowość dokonanej oceny dowodów, w tym wyjaśnień M. P., zeznań świadków (zwłaszcza P. S.) oraz opinii biegłego z zakresu toksykologii, gdyż podniesiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowił konsekwencję obrazu art. 7 k.p.k. Tym samym odrzucił – w ślad za sądem *a quo* – forsowaną przez skazanego wersję o nadpiciu alkoholu po zdarzeniu, którym miał go poczęstować P. S.. Zwrócił przy tym uwagę na szereg okoliczności nakazujących uznać wyjaśnienia M. P. za niewiarygodne, tj. odmowę podania do protokołu kiedy spożywał alkohol, w jakich ilościach i jakiego rodzaju, wskazanie w czasie pierwszego przesłuchania,

że alkohol otrzymał od nieznanego mężczyzny, zgłoszenie głównego świadka obrony prawie rok po zdarzeniu (owym „nieznajomym” okazał się jego były pracodawca, którego doskonale znał), czy też dziwne zachowanie skazanego wskazujące na jego nietrzeźwość, w tym próby ucieczki, o czym zeznają świadkowie D. B., J. R., M. B., W. S. i N. R.. Sąd odwoławczy odniósł się również do oceny dowodu z zeznań świadka P. S., które były nie tylko ogólnikowe, lecz momentami wręcz sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym (świadek wskazywał, iż skazany miał krótkie spodnie, gdy wszyscy zwrócili uwagę, że nie posiadał on dolnej części garderoby). W tej sytuacji opinia biegłego z zakresu toksykologii nie mogła mieć charakteru rozstrzygającego, skoro sąd odrzucił wersję skazanego o nadpiciu. Kasator nie przedstawia żadnych argumentów podważających powyższe stanowisko sądu *ad quem*, w zasadzie całkowicie ignorując wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tym samym w istocie domaga się przeprowadzenia powtórnej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, tym razem zgodnej z jego oczekiwaniami, który to zabieg w świetle brzmienia art. 523 § 1 k.p.k. nie mógł okazać się skuteczny. Skarżący w żadnej mierze nie wykazał naruszenia konstytucyjnego, konwencyjnego i ustawowego standardu rzetelnej kontroli odwoławczej, co czyniło zarzuty 1 i 2 kasacji oczywiście bezzasadnymi.

Przechodząc do omówienia trzeciego z podniesionych w kasacji zarzutów podkreślić należy, że postawienie wyrokowi sądu odwoławczego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. jest możliwe tylko wówczas, gdy prowadzi on postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie własne ustalenia faktyczne odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną we wskazanym przepisie zasadę swobodnej oceny dowodów (zob. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03; postanowienie SN z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04; postanowienie SN z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2019 r., II KK 247/18; postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2021 r., IV KK 202/21). Jedynie wówczas sąd *ad quem* stosuje bowiem samodzielnie art. 7 k.p.k. W pozostałych przypadkach jego rola ogranicza się co najwyżej do kontrolowania prawidłowości zastosowania wskazanej normy prawnej na etapie pierwszoinstancyjnym, co

wyklucza możliwość jej bezpośredniego naruszenia. Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, co powoduje, że ostatni zarzut – w kształcie, w jakim został on zaprezentowany w kasacji – odnosi się do wyroku sądu *a quo*, pozostając w sprzeczności z art. 519 k.p.k. Niezależnie od powyższego przedmiotowy zarzut nie mógł okazać się skuteczny nawet wówczas, gdy z uwzględnieniem art. 118 § 1 k.p.k. potraktować go jako próbę zakwestionowania standardu rzetelnej kontroli odwoławczej wyznaczonego przez przepisy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Jak bowiem wskazano wyżej, sąd drugiej instancji w sposób merytoryczny odniósł się do kwestii związanych z prawidłowością oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Jedynie na marginesie godzi się przypomnieć, że przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie zasady *in dubio pro reo*, o której mowa w art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny, spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k., pozostaną nierozstrzygnięte wątpliwości, których nie zdołano wyeliminować (por. wyrok SN z dnia 1 lutego 2012 r., II KK 141/11, LEX nr 1212343; postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2022 r., IV KK 497/22, LEX nr 3458431; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., I KK 265/22, LEX nr 3402057). Zatem jeśli – tak jak w niniejszej sprawie – wskutek oceny dowodów, dokonanej w zgodzie z rygorami art. 7 k.p.k., powstałe wątpliwości da się wyeliminować, to nie można zasadnie wywodzić naruszenia zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k.

Reasumując, skarżący nie wykazał, aby sąd *ad quem* dopuścił się rażącej obrazy przepisów prawa procesowego wskazanych w kasacji, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a przeprowadzona kontrola odwoławcza spełniała kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Z tych też względów, nie stwierdzając bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji postanowienia, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego, zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]